

ZSRR zapewnił rozwój wszystkich republik radzieckich

Omówienie referatu wygłoszonego przez L. Breżniewa

Po powitaniu zebranych na sali oraz licznych gości z zagranicy L. Breżniew omówił historyczny proces, który doprowadził do utworzenia przed 50 laty — 30 grudnia 1922 roku — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. „Utworzenie ZSRR stanowiło bezpośrednią kontynuację dzieła Wielkiego Października, który zapoczątkował nową erę w rozwoju ludzkości, było u rzeczywistym w praktyce idei wielkiego Lenina o dobro wolnym związku wolnych narodów”.

L. Breżniew zaproponował, by dzień konstytucji radzieckiej oraz rocznicę utworzenia ZSRR połączyć w jedno święto — dzień utworzenia ZSRR, dzień przyjaźni i braterstwa narodów radzieckich, święto internacjonalizmu socjalistycznego.

Następnie mówca obszernie zreferował wpływ utworzenia ZSRR na rozwój wszystkich republik radzieckich, a zwłaszcza na szybką likwidację zacofania gospodarczego, społecznego i kulturalnego na peryferiach byłej Rosji carskiej. Głównie w radzieckiej Azji Środkowej, na Syberii i w republikach zakaukaskich. „Gospodarowanie i planowanie w skali całego kraju umożliwiły

radikalne podejście do rozmieszczenia sił wytwórczych, zapewniły swobodę manewru ekonomicznego, pozwoliły pogłębić kooperację i specjalizację, dzięki którym ogólne korzyści znacznie przekraczają zwykłą arytmetyczną sumę składników — wysiłków każdej republiki, regionu i obwodu. Jest to droga sprawdzona i niezawodna, będziemy nią kroczyć ku nowym osiągnięciom, ku nowym zdobyczom w budownictwie komunistycznym”.

Mówca podkreślił fakt, że prawie ćwierć wieku — to jest około połowy historii ZSRR, kraj ten kroczył postępową drogą w jednym szeregu z bratnimi krajami socjalistycznymi. Powstał trwały sojusz państw socjalistycznych, ukształtował się niezawodny system wszechstronnej, bratniej współpracy między nimi.

Przechodząc do omawiania najważniejszych zagadnień międzynarodowych, sekretarz generalny KPZR na pierwszym miejscu postawił sprawę wojny wietnamskiej — bohaterskiej walki narodu wietnamskiego. „Obecnie świat stał się świadkiem nowych przestępstw imperializmu USA w Wietnamie. Stany Zjednoczone nie tylko sztucznie opóźniały podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny, uciekały się do różnych niestosownych manewrów, ale w tych dniach wznowiły one bombardowanie miast i minowanie portów DRW. Na rząd USA spada ciężka odpowiedzialność za te barbarzyńskie działania. ZSRR, podobnie jak wszystkie miłujące pokój państwa, wszystkie narody, zdecydowanie i z gniewem, potępia te akty agresji”. ZSRR opowiada się za natychmiastowym przerwaniem agresywnych działań USA w Wietnamie oraz za jak najszybszym przywróceniem pokoju w tej części świata.

Z kolei L. Breżniew szeroko omówił prowadzoną już przeszło dziesięć lat przez ChRL politykę wymierzoną faktycznie w Związek Radziecki, w całą wspólnotę socjalistyczną, w międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, w ruch narodowo-wyzwoleńczy. Główną przyczyną takiej polityki są wielkomocarstwowe ambicje przywódców chińskich. ZSRR podejmował w ostatnich latach wielokrotnie kroki, zmierzające do normalizacji stosunków z ChRL, ale wysiłki te — w związku z postawą przywódców pekińskich — nie przyniosły wyników.

L. Breżniew opowiedział się raz jeszcze za zlikwidowaniem ogniska wojny na Bliskim Wschodzie i usunięciem następstw agresji izraelskiej na państwa arabskie.

Mówca podkreślił pozytywne zmiany, jakie w ostatnim okresie zaszły na kontynencie europejskim, co jest — jego zdaniem — konsekwencją pokojowej polityki ZSRR, uchwalonej przez XXIV Zjazd KPZR

oraz polityki europejskiej wspólnoty socjalistycznej.

Do pozytywów tych mówca zaliczył w pierwszym rzędzie realistyczną politykę Francji, realistyczną politykę zagraniczną kanclerza NRF — Brandta, podpisanie układów między ZSRR a NRF oraz między Polską a NRF, porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, układu o podstawach stosunków między NRD i NRF, ostateczne przełamanie dyplomatycznej blokady NRD — „wszystko to nie jest czymś jednostronnym zwycięstwem, lecz wielkim zwycięstwem rozsądku i realizmu w stosunkach międzynarodowych”.

W Europie istnieją jeszcze do rozwiązania takie problemy, jak przekreślenie Układu Monachijskiego oraz przyjęcie NRD i NRF do ONZ. Misję otwarcia nowego rozdziału w historii Europy ma przed sobą europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy, która prawdopodobnie zbierze się w połowie przyszłego roku. „Narodowi oczekują, że konferencja zajmie się żywotnymi problemami umocnienia pokoju w Europie, położy kres podejrzeniom i obawom zrodzonym przez zimną wojnę, da Europejczykom wiarę w dzień jutrzejszy... Będziemy dążyć do tego, aby konferencja uwięzioną została imponującymi rezultatami, z korzyścią dla wszystkich jej uczestników... Wydaje się nam, że nadszedł czas umieszczenia na porządku dziennym również sprawy opracowania europejskiego programu współpracy gospodarczej i kulturalnej”.

ZSRR opowiada się również za poważnym przygotowaniem i skutecznym przeprowadzeniem rokowań na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

L. Breżniew podkreślił wagę porozumień podpisanych między ZSRR a USA w wyniku majowej wizyty R. Nixona w Moskwie. „Jeśli oba państwa rzeczywiście będą kroczyć drogą wytyczoną wspólnie podczas rozmów moskiewskich, to — jak sądzimy — w toku dalszych kontaktów można by zrehabilitować nowe, znaczne kroki w zakresie rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich, dla dobra narodów obu krajów i powszechnego pokoju. Jednakże — i należy to jasno stwierdzić — wiele będzie zależało od rozwoju wydarzeń w najbliższym czasie, a zwłaszcza od tego, jaki obrót przybierze sprawa zakończenia wojny w Wietnamie”.

Mówca przypomniał radziecką propozycję w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji i podkreślił znaczenie tej propozycji dla ugruntowania pokojowych tendencji w tej części świata.

Następna część obszernego przemówienia L. Breżniewa dotyczyła ostatnich osiągnięć Związku Radzieckiego w dziedzinie industrializacji kraju, rolnictwa, nauki i techniki, oświaty i kultury.

Omawiając procesy społeczne, jakie zaszły w ostatnich latach w Kraju Rad, mówca podkreślił, iż nowe warunki, w jakich żyje naród radziecki dyktują potrzebę odzwierciedlenia ich w nowej konstytucji ZSRR. „Odpowiednie propozycje w sprawie nowego tekstu konstytucji zamierzamy jeszcze przed kolejnym zjazdem partii przedłożyć opinii publicznej, a po uwzględnieniu propozycji ludzi pracy, nowa konstytucja zostanie przedstawiona do zatwierdzenia na drodze ogólnonarodowego referendum”.

„Związek Radziecki idzie na spotkanie komunizmu. Wiemy, że droga ku niemu nie będzie lekka. Trzeba będzie nateńczyć siły i energię każdego z narodów naszego kraju i wszystkich ich razem. Wiemy, że potrzebny będzie wielki i natchniony trud, dobra organizacja, wysoka świadomość polityczna. Wiemy także i to, że ludzie radzieccy posiadają wszystkie te zalety, potrafią przejawiać je, potrafią osiągnąć postawione przed nimi przepiękne cele...” — powiedział sekretarz generalny KPZR w zakończeniu przemówienia.

PAP

W. Schmidt laureatem nagrody WAG

Po raz 18 przyznana została doroczna nagroda WAG, ufundowana przez Zarząd Główny RSW „Prasa” dla młodych artystów grafików za najlepszy plakat polityczny w 1972 r.

Laureatem nagrody im. Tadeusza Trepczowskiego został artysta grafik Włodzisław Schmidt z Poznania za plakat „90 rocznica powstania partii „Proletariat”, 1 maja” i „Józef Wybicki”. (PAP)

Nowa organizacja: RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Od dłuższego czasu trwały prace przygotowawcze, mające na celu zintegrowanie działalności RSW „Prasa”, Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza” oraz Zjednoczenia Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. W ich wyniku powstaje z dniem 1 stycznia 1973 r. nowa organizacja pod nazwą RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Nowa rada w RSW „Prasa-Książka-Ruch” pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR Jerzego Łukasiewicza ustaliła program prac na najbliższy okres. Wybrano Marię na Krzaka i Józefa Pińkowskiego na zastępców przewodniczącego rady. Przewodnictwo Komisji Rewizyjnej powierzono Arkadiuszowi Łaszewiczowi.

Prezesem RSW „Prasa-Książka-Ruch” został Stanisław Mojkowski, a wiceprezesami Wiesław Bek, Janusz Karpiński, Edmund Król i Bronisław Stępień. (PAP)

Dziejowa doniosłość półwiecza ZSRR

Przemówienie E. Gierka

Z wielką satysfakcją uczestniczymy w obchodach 50-lecia powstania ZSRR. Razem z wami, dzieląc waszą dumę ze wspaniałych osiągnięć Kraju Rad, obchodzimy ten wielki jubileusz wszystkie siły postępu współczesnego świata. Razem z wami świętuje go naród polski.

W tym uroczystym dniu, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składamy na Wasze ręce — drodzy towarzysze i przyjaciele — najserdeczniejsze gratulacje i najgorętsze życzenia dla bratniego narodu radzieckiego.

Pozdrawiamy ludzi radzieckich — pionierów nowego ustroju, twórców potęgi gospodarczej, naukowej, technicznej i obronnej Kraju Rad.

Wyrażamy naszą najgłębszą solidarność i najwyższe uznanie dla wielkiej partii Lenina, która — niezłomnie utrzymując jej nieśmiertelne nauki — prowadzi narodowi radzieckiemu w zwycięskiej budowie komunizmu. Komuniści radzieccy niezachwianie kroczą w awangardzie światowego postępu i torują drogę wszystkim światowym siłom socjalizmu.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Powstanie Związku Radzieckiego miało epokowe znaczenie. Było konsekwencją i kontynuacją dzieła Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wcielając w życie leninowskie zasady internacjonalizmu proletariackiego państwo radzieckie stało się wzorem braterskiego współzycia narodów i najsilniejszym narzędziem budowy nowego socjalistycznego społeczeństwa.

Minione 50-lecie ukazało dziejową doniosłość utworzenia i rozwoju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Przyszłość odkrywać będzie jeszcze szerszą wielkość tego wydarzenia dla całej ludzkości i ogromne bogactwo jego oddziaływania na

ctwo jego oddziaływania na dzieje świata.

Zaden kraj nie czyni tyle dla wielkiej sprawy uchronienia ludzkości od nowej wojny światowej. Najpełniejszym wyrazem tego jest wszechstronny program pokoju, wysunięty przez Towarzysza Leonida Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR. Program ten z pełną konsekwencją i z wielkim powodzeniem realizowany jest przez Związek Radziecki i socjalistyczną wspólnotę.

DRODZY PRZYJACIELE!

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego rozwinęła i sprawdziła w praktyce podstawowe prawidłowości socjalizmu. Są one dziś drogowskazem wszystkich krajów socjalistycznych, całego ruchu komunistycznego. Wzbogacamy je wspólnym wysiłkiem i w oparciu o wspólne doświadczenie.

Do naszych komunistycznych szeregów wchodzi coraz to nowe pokolenie, wnosząc nieprzebrane zasoby energii, wiedzy i żarliwości. Najmłodszym spoiwem, które zespala wszystkie pokolenia komunistów i określa ideową, rewolucyjną tożsamość naszego ruchu, jest i pozostanie wierność marksizmowi-leninizmowi, wierność proletariackiemu internacjonalizmowi.

Dlatego tak zdecydowanie przeciwstawiamy się wszelkim odstępstwom od zasad internacjonalizmu, a zwłaszcza zaostrzaniu kursuwo maolowskiego kierownictwa chińskiego, który godzi w żywotne interesy wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej i wszystkich sił postępu.

Tylko zespalając siły naszej wspólnoty i ściśle koordynując jej politykę międzynarodową, możemy umacniać socjalizm i prawdziwą suwerenność każdego z naszych krajów, tylko solidarność i współdziałanie z ZSRR gwarantuje rozwój wspólnoty socjalistycznej i jej sukcesy w walce o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia.

DRODZY RADZIECCY TOWARZYSZE!

Naród polski ma szczególne powody, aby 50 rocznicę powstania ZSRR obchodzić jako serdecznie bliskie, internacjonalistyczne święto. Ze Związkiem Radzieckim łączą Polskę Ludową wszystkie racje społeczne, narodowe i państwowe. Sojusz z Krajem Rad zadecydował o wyzwoleniu i odrodzeniu naszego państwa w nowych granicach. Braterska przyjaźń i ściśle współdziałanie z ZSRR otworzyły przed Polską nowe perspektywy socjalistycznego rozwoju. Pomoc radziecka miała ogromne znaczenie dla budowania naszej socjalistycznej gospodarki, a wszechstronna współpraca ekonomiczna z ZSRR jest dzisiaj podstawą jej pomyślnego wzrostu i stwarza warunki socjalistycznej integracji.

W tej uroczystej chwili składamy hołd nieugiętemu męstwu ludzi radzieckich, którzy na polach bitewnych II wojny światowej uratowali naród od faszystowskiej tyranii. Naród polski zawsze otaczać będzie najgłębszą czcią pamięć 600 tysięcy żołnierzy wyzwolitej Armii Radzieckiej, którzy oddali swe życie na polskiej ziemi, we wspólnej walce o wolność. Przekazujemy wyrazy wdzięczności i szacunku dla wszystkich weteranów II wojny światowej. Ich czyn, zadzierzgnięty wówczas braterstwem broni Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego sementowały na zawsze przyjaźń naszych narodów.

W imieniu polskich komunistów pozdrawiamy gorąco komunistów radzieckich. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej leninowskie kierownictwo!

W imieniu narodu polskiego pozdrawiamy gorąco, po bratersku, naród radziecki — twórcę wielkości swej socjalistycznej ojczyzny. Niech żyje i rozkwita Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich! (PAP)

Plenum ZG ZNP

Ustalenie programu działania na rok 1973

Kolejny etap realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR w dziedzinie nauki, oświaty i wychowania oraz uchwał XI Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP i VII Kongresu Związku Nauczycielstwa Polskiego w roku przyszłym. Program działania tej organizacji ustalony został na pierwszym posiedzeniu Zarządu Głównego ZNP, które odbyło się 21 bm. w Warszawie.

Związek zamierza jeszcze bardziej zwiększyć swój wkład w rozwiązywanie wszelkich spraw oświatowo-wychowawczych oraz lepiej zaspokajać potrzeby zawodowe i socjalne nauczycieli. Uczestnictwo w rozstrzyganiu węzłowych problemów nauki, oświaty i wychowania — to dla Związku przede wszystkim współudział w pracach nad raportem komitetu ekspertów o stanie oświaty w Polsce, współdziałanie z innymi organizacjami i instytucjami w przygotowaniu i obradach II Kongresu Nauki Polskiej oraz nieprzerwana praca w zakresie programowego i organizacyjnego doskonalenia oświaty i nauki. (PAP)

Nagrody dla nauczycieli

Zgodnie z zapowiedzią zawartą w Karle Praw i Obowiązków Nauczycieli utworzone Fundusz Nagród Specjalnych dla nauczycieli. Nagrody będą przyznawane w Dniu Nauczyciela, wyjątkowo w tym roku rozdziel nagród nastąpił w grudniu br. Laureatami są wybitni nauczyciele mający bogaty dorobek w zakresie nauczania, wychowania, popularyzacji realizatorów nowości pedagogicznych, opiekunów organizacji młodzieżowych, wychowawców zwycięzców olimpiad naukowych, sportowych itp. Nagrody są 3-stopniowe. Spośród wielkopolskich nauczycieli aż 1178 zostało uhonorowanych wysokimi nagrodami nowego funduszu.

Dzisiaj, nagrody I stopnia zostaną wręczone w obecności władz oświatowych w Technikum Poligraficzno-Księgarskim w Poznaniu a pozostałe nagrody II i III stopnia zostaną wręczone w tym samym dniu nauczycielom na uroczystościach w poszczególnych powiatach. (bg)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Dokończenie ze str. 1

stawił uchwaloną przez załogę rezolucję. Czytamy w niej m. in.:

„My, przedstawiciele załogi Ponańskiej Fabryki Maszyn Znojących, załogi pracującej dla pokoju, dla tego, by człowiek w pokojowej pracy mógł zbierać plony — z nadzieją oczekiwaliśmy na bliski pokój w Wietnamie (...) W imieniu załogi PFMZ kategorięcznie żądamy zaprzestania pirackich bombardowań, bezmyślnej masakry ludności cywilnej, popełnianej zbrodni przeciwko niewinnym ludziom. Wyrażamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinom poległych i rannych marynarzy ze statku „Józef Conrad...”

Również w budynku Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 przy ul. Szamotulskiej 33 odbył się wiec protestacyjny nauczycieli i młodzieży tamtejszego Technikum Geodezyjno-Drogowego i Zasadniczej Szkoły Samochodowej im. Ho Chi Minha.

Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 — Henryk Nawroć — nawiał w swym

Wiece protestacyjne

przemówieniu m. in. do sytuacji, jaka powstała w wyniku bestialskiego bombardowania Hanoi. Stwierdził też, że — cytujemy —

„nasze państwo ma prawo do utrzymywania kontaktów handlowych z krótkim krajem na świecie. Zbombardowanie polskiego statku w porcie Hajfong, w wyniku którego zginęli obywatele PRL, jest pogwałceniem tych stosunków i ingerencją Stanów Zjednoczonych w nasze sprawy”.

W imieniu zebranych młodzieży zaprzestował przeciwko ponownemu rozszerzeniu agresji amerykańskiej wobec DRW wiceprzewodniczący Zarządu Szkolnego ZMS — Marek Wasił. Na zakończenie młodzież uchwaliła rezolucję, która została przesłana do ambasady DRW w Warszawie.

Masówkę, potępiającą barbarzyńskie ataki na bezbronną ludność Wietnamu, zorganizowali

wali również poznańscy księgarze — członkowie Stowarzyszenia Księgarzy Polskich i Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, żądającą zaprzestania działań wojennych w Wietnamie. (ask, br)

Z Hanoi napływa nieustannie informacja o tragicznych skutkach amerykańskich bombardowań. Podczas nalotów dokonanych w środy wieczorem i w czwartek zniszczone zostały budynek dworca i miejska elektrownia. Jedną z bomb spadła w pobliżu pałacu prezydenckiego. Ucierpiał budynek ambasady Arabskiej Republiki Egiptu i Kuby. Samoloty USA bombardowały lotnisko w Hanoi, gdzie leży w gruzach budynek dworca lotniczego i uszkodzone zostały samoloty pasażerskie.

W czwartek ogłoszono oficjalne dane o ofiarach amerykańskich bombardowań. Jedynie w Hanoi od 19 grudnia zginęło 215 osób, a rannych zostało 326.

W czwartek w Paryżu spotkały się delegacje uczestniczące w rokowaniach w sprawie Wietnamu. Na posiedzeniu przedstawiciele rządu DRW i TRR RWP złożyli przygotowane oświadczenia, potępiające nowe, barbarzyńskie bombardowania DRW. Po złożeniu tych oświadczeń, delegacje DRW i TRR RWP opuściły salę.

Rząd DRW ogłosił w czwartek wieczorem oświadczenie, w którym stwierdza, że naród wietnamski walczy o niezależność i wolność już kilkadziesiąt lat, nie da się zastraszyć bombardowaniami.

Oświadczenie charakteryzuje nową falę bombardowań amerykańskich jako ataki „bez precedensu w całej historii wojny w Indochinach pod względem zasięgu i niszczycielskiego naterowania”.

Tymczasowy Rewolucyjny Rząd Republiki Wietnamu Południowego postanowił przestrzegać 24-godzinnej przerwy w działaniach bojowych z okazji świąt Bożego Narodzenia i identycznej przerwy w związku z Nowym Rokiem.

Tymczasem władze sąjonojskie oznajmiły, że w czasie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku zmniejsza policjantów w Saigonie nie zostanie zniesiona. (PAP)

Poprawa ładu, porządku i dyscypliny

Narada w KW PZPR z udziałem S. Kani i W. Ociepki

Dokończenie ze str. 1

je zobowiązania podjęte w akcji „20 miliardów”, w ciągu 11 miesięcy br. wykonano roczny plan budownictwa. Znaczenie wzrosły realne płace, a jednocześnie utrzymywana została równowaga rynkowa.

Moglibyśmy jednak osiągnąć znacznie więcej gdyby wkład jednych nie był pomniejszany przez drugich, gdyby wrogie i obce elementy nie przeszkadzały nam w pracy i w życiu. Istnieją negatywne zjawiska hamujące nasz rozwój. Na wielu zebraniach mówi się o egoizmie i marnotrawstwie, o łamaniu dyscypliny społecznej i zawodowej, o różnych postaciach przestępczości. I choć zjawiska te stanowią margines naszego życia, to przecież mają one tak duże ujemne znaczenie, że należy skoncentrować uwagę na ich ograniczaniu i likwidacji.

W zarodku należy likwidować konflikty rodzące się w zakładach pracy i podejmować natychmiast środki zaradcze. Nie dobrze np. wpływa na nastroje płynność kadr. Trzeba zatroszczyć się o stabilizację załóg. Trzeba także podjąć i przeanalizować przyczyny wzrostu absencji nieusprawiedliwionej. Tu obserwuje się zbyt dużą tolerancję administracji.

Czasami lekceważy się w zakładach elementarne zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, nie przestrzega się przepisów w sprawie zabezpieczenia mienia przed kradzieżami, pożarami i wszelkim marnotrawstwem.

Pewne straty przynosi nam przestępczość gospodarcza.

Należy zwracać uwagę na sytuację w dziedzinie przestępczości wśród młodzieży. W pewnych rodzajach przestępstw sprawcami są przeważnie młodzi ludzie.

Generalnie rzecz biorąc przestępczość u nas maleje, a organa ścigania coraz lepiej sobie radzą z elementami marginesu społecznego. Nie ma wszakże podstaw do samouspokajania się.

nia się. Przeciwnie — trzeba podjąć kompleksowe działania, związać w nich wszystkie instytucje i organizacje, które mogą pomóc — aby działając szerokim frontem spowodować znaczne ograniczenie negatywnych zjawisk społecznych.

W dyskusji, jaka wywiązała się po wystąpieniu sekretarza S. Kuleszy podejmowano poszczególne wątki zagajenia przedstawiając działania podejmowane przez poszczególne instytucje, instancje i organizacje.

W dyskusji głos zabrali: H. Kaźmierczak, T. Karoleczak, H. Zaszkiewicz, C. Kowalak, J. Switaj, R. Goździerski, Z. Chodyła, M. Bartoszewski i W. Klos.

Podczas dyskusji przemawiał także minister spraw wewnętrznych Wiesław Ociepka. Wyraził on uznanie za podjęcie w Poznaniu tematu ładu i porządku w tak reprezentatywnym gronie i zapowiedział zwołanie podobnych narad w innych województwach.

Kilkumiesięczne działania podjęte w całym kraju po uchwaleniu Biura Politycznego i Prezydium Rządu w sprawie porządku i dyscypliny zostały dobrze przyjęte przez obywateli w całym kraju. Nastąpił wyraźny spadek przestępstw o różnym charakterze, w tym także osłabienie działalności politycznej wrogiej ustrojowi socjalistycznemu. Poprawiła się też dyscyplina pracy, choć nie w sposób zadowalający. Po grudniowej polityce pogłębiła się zaufanie do kierownictwa partii i rządu, wyrażając tym samym oręż z ręki wrogim ośrodkom.

Min. Ociepka omówił następnie sprawę penetracji podejmowanej przez wrogie ośrodki, a dalej zajął się zagadnieniami przestępczości przemyślniczo-dewizowej. Na koniec wysoko ocenił pracę milicji i służby bezpieczeństwa w woj. poznańskim.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrał sekretarz KC Stanisław

Kania, który przypomniał, że minęła właśnie druga rocznica pamiętnego VII Plenum KC, które dokonało zasadniczych zmian w polityce partii, jak i w jej kierownictwie. Gdy patrzy się dziś z tej perspektywy — powiedział sekretarz KC — uczuciem, które dominuje u każdego członka partii jest dumę z dokonań. Pozycja partii jest dziś mocna jak nigdy, polityka partii jest popularna, mamy jako kraj dobrą pozycję na arenie międzynarodowej. Nasze przyjacielskie stosunki z ZSRR rozwijają się bardzo dobrze, stwarzając przesłanki do układania współpracy z innymi krajami socjalistycznymi. Mammy powody do zadowolenia ze zmian w ekonomice, albo — rozwijamy się szybciej niż planowaliśmy. Te osiągnięcia pozwoliły nam zamrozić ceny podstawowych artykułów spożywczych na dalszy okres, pozwoliły nam zwiększyć realne płace.

Mamy także korzystne zmiany w dziedzinie porządku i bezpieczeństwa. Cieszyć się trzeba ze spadku przestępczości, notowanego także w Poznaniu.

Uczestniczymy w światowym wysiłku ku nowoczesności. Postępowi i nowoczesności należy nadawać rangę najwyższą. Tak czyni to kierownictwo partii. Porządek i dyscyplina wiążą się z tym nierozdzielnie.

Sekretarz KC mówił następnie o występującym tu i ówdzie zjawisku rozluźnienia dyscypliny pracy i dyscypliny technologicznej. Ciągłe wiele czasu pracy marnuje się np. na nie zawsze potrzebne wyjazdy ludzi na delegacje. Są one odwrotnie proporcjonalne do polepszającej się łączności (m. in. telexy) oraz zwiększania się samodzielności przedsiębiorstw. Nie stać nas na tolerowanie tej sytuacji i powinno się dokonać analizy dyscypliny pracy we wszystkich powiatach.

Dalej sekretarz KC mówił o poczuciu bezpieczeństwa obywateli, które nie jest jeszcze pełne, o obowiązkach organów wyspecjalizowanych w dziedzinie utrzy-

mania porządku i o obowiązkach każdego obywatela tam, gdzie idzie o likwidowanie źródeł przestępczości. Trzeba budzić opinię publiczną do walki przeciw negatywnym zjawiskom społecznym, tworzyć atmosferę potępienia dla sprawców nadużyć, marnotrawstwa, łamania dyscypliny.

Wiele miejsca poświęcił sekretarz KC młodzieży, roli szkoły w wychowaniu młodzieży „trudnej”, działaniu w miejscu zamieszkania, gdzie sport, rekreacja, rozrywka może być dobrym orężem przeciw demoralizacji, albowiem bezczynność jest gruntem, na którym wyrastają złe zjawiska.

Na zakończenie narady przemawiał I sekretarz KW Jerzy Zasada, który zwrócił uwagę, że należy wyciągać konsekwencje wobec winnych tolerancji zaniedbań i wykazujących liberalizm wobec negatywnych zjawisk społecznych. Dał też wyraz przekonaniu, że porządek, ład i dyscyplina będą towarzyszyć nam w codziennej pracy dla Polski i w najlepiej rozumianym interesie społeczeństwa. (ms)

„Tarpany” na dotarciu

Jeszcze w tym roku -25 poznańskich samochodów

Kiedy podczas uroczystości świątecznych w Bydgoszczy pokazano dwa egzemplarze samochodu osobowo-towarowego przeznaczego dla rolnictwa, nie bardzo wierzyliśmy, że ich produkcja może ruszyć już po kilku miesiącach. A oto dzisiaj gotowych jest już kilkanaście „Tarpanów” z serii prototypowej. Zasluga to Wielkopolskich Zakładów Napraw Samochodowych z Antoninka, które w ramach akcji „20 miliardów” zobowiązały się wykonać 25 nowych samochodów.

Słowa dotrzymano. Obecnie trwają prace wykończeniowe serii prototypowej. Wszystkie egzemplarze z tej serii dotarły do Antoninka przez kierowców WZNS i w styczniu przekazane będą do dalszych prób w Przemysłowym Instytucie Motoryzacji w Warszawie. Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu oraz u indywidualnych użytkowników. W przyszłym roku załoga z Antoninka wykona około 1000 sztuk „Tarpanów”, natomiast w roku 1975 produkcja osiągnie 10—15 tys. sztuk.

Tak szybki termin uruchomienia produkcji umożliwiła pomoc kilkunastu wielkopolskich zakładów, współpracujących z załogą WZNS. Z pomocą przyszło także grono do-

świadczonych fachowców m. in. z warszawskiej FSO, Fabryki Samochodów Dostawczych z Nysy, Fabryki Autobusów w Sanoku i Centralnego Ośrodka Badawczo-Konstrukcyjnego Motoryzacji.

„Tarpan” może zabierać sześć osób i 300 kg ładunku. Natomiast przy dwóch pasażerach ładować można 600 kg. Ruchoma tylna ściana pozwala na regulowanie powierzchni przeznaczonej na bagażnik.

Warto przypomnieć historię powstania tego samochodu. W ubiegłym roku dwie grupy poznańskich inżynierów, własnymi siłami zbudowały dwa samochody osobowo-towarowe oparte na podstawowych podzespołach „Syreny”. Samochody te konstruowano z myślą o zapotrzebowaniu rolnictwa na uniwersalny samochód spełniający rolę zarówno transportu ludzi jak i towarów.

Doświadczenia wykazały jednak, że samochód oparty na częściach popularnej „Syreny” byłby za słaby. W Poznaniu podjęto się jednak rozwinąć myśl zbudowania samochodu specjalnie przeznaczonego dla rolnictwa. Następną wersję oparto na podzespołach „Warszawy”, przystosowując zasadniczo tylko karoserię. Ta

ka propozycja została właśnie pokazana na tegorocznych dożynkach. Tam spotkała się z przychylnym przyjęciem zarówno rolników, jak i najwyższych władz partyjnych i państwowych. (o-k)

Na zdjęciu: montaż wyposażenia samochodu.

Fot. — Z. Staszyszyn



Przy świątecznym stole — taka u nas tradycja — zwykliśmy omawiać mijający rok. Mówi się o tym co w domu, co w pracy, jakie były wakacje itp. itd. Natomiast rzadko w tych rozmowach oceniamy to, co się na owym — pięcio przenośnie rozumianym — stole znajduje.

A mijający rok był dla naszych „stołów” także udany. Pojawili się w sklepach sporo nowości, produkcja masła, mleka, mięsa i w ogóle wszystkich wyrobów, wzrosła w większym wymiarze niż zapowiadano na początek roku, dodatkowa produkcja przemysłu spożywczego osiągnęła wartość 4,5 miliarda złotych.

Są to sprawy ważne ale mniej interesujące przeciętnych zjadaczy chleba. Do statystycznego konsumenta nie przemawiają zbytnio procenty ani miliardy. Jego interesuje raczej jak zaopatrzone jest jego najbliższe sklepy spożywcze lub wędliniarski, czy na co dzień bez trudu nabędzie — na przykład — kawę „Inkę”, a na święta karpia. Dopóki będziemy mieli jeszcze takie nieuchwytnie „Inki”, zdobywane cudem, statystyczny konsument będzie krytykował zaopatrzenie, niedostateczną produkcję przemysłu spożywczego itd. Stało on bowiem za ladą sklepową codziennie i wszystkie słabości przemysłu spożywczego ocenia na podstawie zawartości koszyka, z którym ustawa się przed kasą.

A w tym koszyku znajdowaliśmy w tym roku — trzeba to wyraźnie podkreślić — coraz więcej atrakcyjnych i dobrze opakowanych produktów. Stało się tak m. in. dlatego, że od dwóch lat przemysł spożywczy dobił się należytej rangi w naszym życiu gospodarczym.

W tym roku w sklepach spożywczych pojawiło się około 600 nowości. Chcę

tu przypomnieć tylko niektóre z nich, a to: masło roślinne, majonez bez cholesterolu na białkach kurzych, polską gumę do żucia, pokazały się też w większej ilości konserwy i koncentraty dietetyczne oraz szereg specjalnych olejów i innych produktów o obniżonej zawartości tłuszczu. Dobięgać końca prace nad wdrożeniem do produkcji nowych gatunków margaryny dietetycznej. Jedną z nich będzie zawierała zaledwie 50 procent tłuszczu, a druga posiadać ma specjalne składniki, zwłaszcza dla chorych na miażdżycę. Obejmuje margaryny nie będą twarde jak lodowce. Mleczarstwo znacznie zwiększyło dostawy serów, napojów mlecz-

zonych, szynki i balerony opakowane w siatki, pieczona wołowina flamandzka, drób dzielony na tackach. Wzrosła też produkcja parówek oraz wędlin plasterkowanych i porcjowanych.

Inne nowości z różnych dziedzin „kuchni” to: sosy do sałatek i surówek, pieczywo cukiernicze (nowe prele i crackers, paluszki kukurydziane), ciasta mrożone, torty lodowe, nowe gatunki czekolady, piwa ciemnego i napojów owocowych (dla niemowląt i dietetyków) w opakowaniach różnej wielkości. Gospodynie ucieszą zapewne mrożone frytki błyskawiczne, drób dzielony na jednoosobowe porcje, nowe konserwy warzywno-mięsne i liczne

pa pracy udało się technologom z tej mleczarni przygotować dwie nowości: polkrem (napój podobny do kefiru) i loddy karmelowe.

Mleczarnie zapowiadają, że w przyszłym roku w sprzedaży znajdzie się 10 nowych rodzajów sera, zwiększy się produkcja twarogów homogenizowanych oraz napojów mlecznych i lodów. Te nowe artykuły trafią do sklepów w nowoczesnych i estetycznych opakowaniach.

Czy ta aktywność przemysłu spożywczego, przekraczającego plany, zaspo-

rzywej diety... A więc jeszcze ilość a nie różnorodność.

W tej pięcioletniej przemysł spożywczy zamierza odrobić najprzykrejsze swoje zaniechania. Powstaje szereg nowych zakładów. Przemysł uzyskał kwoty, jakich nikt przedtem nie brał w rachubę (57 miliardów złotych). Szeregu zakupów już dokonano. Buduje się 10 kombinatów mięsnych (jeden z nich w Kole), kilkanaście wytwórni wędlin, kombinatów brojlerów, chłodni składowych, elewatorów zbożowych, 3 browary oraz dwie fabryki dekstryny. Kilka nowych zakładów powstaje też w Wielkopolsce: np. oddział przerobu ziarna kakaowego w „Gopłanie”, nowe oddziały koncentratów spożywczych w poznańskim „Amino” (szybkogotujący ryż, koncentraty obiadowe), w kaliskich „Winiarach” — oddziały majonezu i soków, odżywek typu „cornflakes” i „cereales”. Ponadto w Poznaniu wybudowana będzie wytwórnia wód gazowanych a w Szamotułach — zakład produkcji margaryny.

Zatem w rozważaniach przy świątecznym stole — o jego dzisiejszej i przyszłej zawartości — są podstawy do realistycznej oceny postępu, a zarazem dostrzeganych jeszcze kolejnych potrzeb. W tej ocenie potrzebna jest również cierpliwość. Na rezultaty zapoczątkowanych zmian w przemyśle spożywczym przyjdzie nam zapewne jeszcze kilka lat poczekać. Wtedy dopiero będzie można ocenić, na ile te inwestycyjne miliardy wpłynęły na dostatek zaopatrzenia i urozmaicenie naszych domowych spiżarni.

MAREK PRZYBYLSKI

DLA OBFITOŚCI STOŁU

nych i twarogów śmietankowych. Wprowadzono też na rynek kilka nowych serów miękkich i półtwardych.

Z plejady wielkopolskich nowości szlagierem może być napój „Tonic Water”, którego produkcję uruchomiono w Śmiglu. Wreszcie furorę w naszym kraju zrobiła też „Coca-cola”. W przyszłym roku jej produkcja wzrośnie pięciokrotnie.

Napływ nowości dopiero się rozpoczyna. Jak zapowiedział minister przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej — na nadchodzący rok 1973 przygotowuje się 460 nowych artykułów spożywczych. Najwięcej ich opracował przemysł mięsny. Bada to, przygotowuje według nowych receptur, w

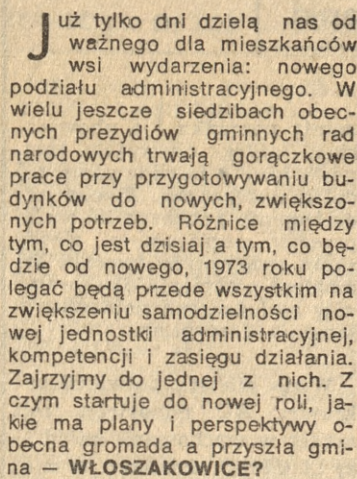
potrawy mączne i ziemniaczane. 70 procent wzrostu przyszlucowej produkcji przemysłu spożywczego przypadnie właśnie na te nowości! To znaczy — za 12 miliardów.

Spółród kilkunastu branż przemysłu spożywczego największe powody do zadowolenia mają w tym roku zapewne mleczarze. Spółdzielnie mleczarskie już w listopadzie wykonały tegoroczne plany, a teraz pracują na konto przyszłego roku. Ten strumień mleka trzeba przerobić. Na razie stwarza to kłopoty. Na przykład w poznańskiej mleczarni na Dębca załoga, maszyny i urządzenia wykonują dwukrotnie większą produkcję niż to przewidzieli projektanci. Mimo tego olbrzymiego tem-

kaja potrzeby odbiorców? By w pełni zadowolić odbiorców, trzeba jeszcze znacznie zwiększyć i urozmaicić produkcję. Dostawy niektórych gatunków wędlin i mięsa są niewystarczające. Również wybór wielu innych artykułów jest nadal ograniczony, zwłaszcza tych w małych opakowaniach.

Jemy coraz racjonalniej i kaloryczniej, ale przecież istnieją w tej diecie pewne luki. Odnoszą się one głównie do artykułów bardziej „delikatnych”, lecz nie tylko. Zjadamy na przykład od przeciętnego Francuza, Holendra czy Szweda trzykrotnie mniej mrożonek oraz dziesięciokrotnie mniej owoców. Co prawda produujemy w Europie w spożyciu warzyw, ale to czołowe miejsce zawdzięczamy głównie... kapuście stanowiącej 2/3 naszej wa-

WITAJ GMINO!

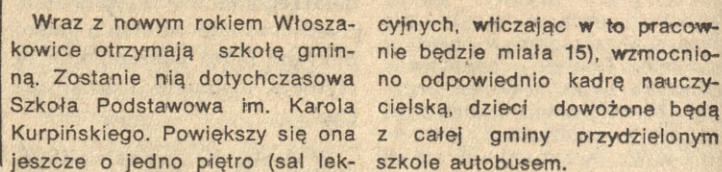


Na trzy tygodnie przed rozpoczęciem nowych funkcji w budynku administracyjnym jest jak na pobojuwisku. Trudno normalnie pracować. Rządzą tu ekipy



remontowo-budowlane, trzeba bowiem jeszcze założyć instalacje centralnego ogrzewania, wymalować pokoje, wyposażyć je w meble. W budynku uzyskano dodatkową powierzchnię dzięki przekwaterowaniu lokatorów. Będzie tam teraz – oprócz mieszkania dla naczelnika – Urząd Stanu Cywilnego i archiwum.

Długotni sekretarz Prezydium GRN, **Józef Bednarczyk**, od 28 lat związany z radami narodowymi i za swoją pracę odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, przygotowuje się do zdawania swojej władzy nowemu sekretarzowi Urzędu Gminnego, **Jerzemu Szyńczewskiemu**. Od stycznia przechodzi na emeryturę. W ciągu grudnia zapoznaje się z terenem swojego przyszłego działania naczelnik **Zenon Lorek**. Liczba pracowników z 12 wzrosnie tylko do 15.



Równocześnie z administracją gminną we Włoszakowicach rozpocznie działalność Komitet Gminny PZPR. Kierować nim będzie egzekutywa z I sekretarzem, dyrektorem szkoły gminnej — Stefanem Majorewiczem.

— Jak zamierza gminna organizacja partyjna kierować życiem nowej gminy? — zadając to pytanie, prosimy jednocześnie o scharakteryzowanie składu osobowego nowej organizacji PZPR.

— To, czy reforma spełni po-
kładane w niej nadzieje, zale-
żeć będzie od prawidłowej rea-
lizacji jej założeń. A więc od
tych, którzy się będą wprowa-
dzaniem jej w życie na co-
dzień zajmować, przede wszyst-
kim aktyw partyjnego gmi-
ny. Na aktyw ten nałożono
obowiązek intensywniejszej pra-
cy i lepszej jej organizacji. Od-

Potrzeby w zakresie wiejskiej go lecznictwa wzrastają, ale w parze z tym we Włoszakowicach nie postępuje poprawa warunków pracy służby zdrowia. Od 1949 roku, kiedy objął tu pracę kierownik Ośrodka Zdrowia, doktor **Stanisław Gierszewski**, budynek pozostał ten sam, pozornie okazały, w rzeczywistości ciasny, bo niefunkcjonalny. Dużych pokoi nie można przebudować na mniejsze gabinety, jedno pomieszczenie stanowi więc gabinet stomatologiczny, fizykoterapeutyczny i punkt apteczny. Ten ostatni, prowadzony od lat przez pielęgniarkę, **Barbarę Ciepielewską**, już dawno przestał wystarczać, dysponuje przecież z konieczności ograniczonym asortymentem leków. Potrzebna by więc była apteka. Sek w tym, że nie ma dla niej pomieszczenia. Fotel dentystyczny dawno już nie używany, bo nie ma stomatologa. Przyczyną tego jest brak dla niego mieszkania. Także i pomocnicza służba lekarska z tych powodów mieszka kątem. Obecnie przygotowuje się mieszkanie dla lekarza stomatologa, który ma przybyć do Włoszakowic w lutym przyszłego roku, niemniej jednak nowe władze będą musiały zastanowić się w jaki sposób poprawić sytuację lokalową miejscowej służby zdrowia.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
22 XII 1972 Nr 304 (8966)

działając na całe środowisko gminy, będziemy się starali przede wszystkim wpływać na doskonałość działalności instytucji, których zadaniem jest ob służyć wsi i rolnictwa, podnosze nie poziomu oświaty ogólnej, zawodowej itp.

Będzie to o tyle ułatwione, że członkowie i kandydaci włoszakowskiej organizacji gminnej, liczącej 380 osób, rekrutują się nie tylko ze środowiska wiejskiego, ale i robotniczego. Tutajsze gospodarstwa są rozdrobnione i wielu ludzi pracuje poza rolnictwem. Mamy też ofiarny aktyw partyjny nauczycieli wiejskich. Możemy więc, jak z tego wynika, oddziaływać nie tylko skutecznie ale i wszechstronnie, poprzez inspirowanie przyspieszenia rozwoju wsi, czuwanie nad właściwym zaspokajaniem potrzeb jej mieszkańców, ale i poprzez osobisty przykład. Ten zaś, jak wiadomo, ma niemały wpływ na kształtowanie postaw ludzkich.

Dotychczas bardzo harmonijnie układała się nasza współpraca z ZSL. Myślę, że może być ona w przyszłości jeszcze owocniejsza. A wspólnych zadań, które nas czekają jest sporo, zwłaszcza w dziedzinie organizowania pomysłowości ludzkiej. Musimy przecież zadbać o higienizację dalszych wsi, budowę ujęć wody no i oczywiście podnoszenie poziomu produkcji rolnej.

GS: sprawa organizacyjna

Kiedy 19 lat temu w miejscach gmin tworzone gromady nie zmieniła się nazwa, pod którą występowała wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu: gminne spółdzielnie pozostały, działając w zasięgu gromad. Teraz, kiedy w związku z nowym podziałem administracyjnym zmienia się sztyt nad siedzibami urzędów i instytucji, nazwa jest ta sama i stała się adekwatna do terenu działania GS. Nowa gmina — jednostka silniejsza od gromady, samowystarczalna, kładzie nowe, odpowiedzialne zadania na gminną spółdzielczość w zakresie zaopatrzenia obrotu rolnego, skupu, usług.

Gminna Spółdzielnia we Włoszakowicach nie jest więc zaskoczona koniecznością przejęcia dodatkowych kompetencji. Od roku 1961, czyli od czasu, gdy prezes GS, Franciszek Wojciechowski, rozpoczął pracę we włoszakowickiej spółdzielni — najpierw jako księgowy, później na kierowniczym stanowisku — jej obrotowi się podwoiły i przekraczają obecnie 140 mln złotych.

Największy sukces w dziedzinie usług dla rolnictwa GS odnotowując w transporcie, dysponując 15 jednostkami zmotoryzowanymi. Ten tabor, gdy

Zenon Lorek: „...spotkałem się z życzliwym przyjęciem...”

Gminny Urząd Włoszakowice pow. Leszno formalnie jeszcze nie istnieje. Podobnie jak gminy w całym kraju, rozpocznie żywot z dniem 1 stycznia 1973 roku. **Zenon Lorek**, przyszły naczelnik, dotychczasowy kierownik Wydziału Mechanizacji i Koor-dynacji POM Leszno, zainstalo-wał się już w biurze gromadz-kim aby po przejściu kilkuty-godniowego kursu, przygotowa-



jącego od strony teoretycznej do
pełnienia przyszłych funkcji,
poznać na miejscu swe nowe
obowiązki. Ma lat 24, za sobą
studia zaoczne na Akademii Rol-
niczej w Poznaniu. Pytam, skąd
pochodzi.

— Stąd. To znaczy z powiatu leszczyńskiego. Wieś Ziemnica, z której się wywodzę położona jest w pobliżu Leszna. Całą rodziną związani jesteśmy z rolnictwem. Ojciec jest działaczem spółdzielni produkcyjnej, siostry zdobywają także za wód rolnika. Sam zresztą zamierzam kontynuować naukę, w zakresie organizacji gospodarstw rolnych.

— Obowiązki oczekujące naczelnika przyszłej gminy są liczne. Od czegoś przecież trzeba zacząć...

— Zadbąć muszę przede wszystkim o to, żeby na czas ukończyć remont budynku GRN, gdzie się będzie mieścił Urząd Gminy. Musi on funkcjonować od początku bez zakłóceń, żeby sobie zjednać zaufanie mieszkańców. Chcę także

Jak żadna wieś, są Włoszakowice preżnym ośrodkiem kulturalnym. Nie tylko z racji odbywających się tu festiwali muzycznych, mających uczcić miejsce urodzenia Karola Kurpińskiego. Wiesz ta bowiem może się poszczycić także własną galerią malarstwa i rzeźby, której kustoszem jest utalentowany artysta ludowy — Leon Dudek. Stanowił także siedzibę, zawiązanego przed 75 laty zespołu regionalnego „Włoszakowice”, który jak oblicza Stefan Skorupiński — jeden z jego założycieli zdążył w tym czasie dać ponad 600 występów i obejrzeć 130 miejscowości w Polsce.

Będąc ośrodkiem ciężania ludności okolicznych wsi, przysła

Jest na co
popatrzeć

siedziba gminy ma znaczne możliwości zaspokajania jej potrzeb kulturalnych. Obszerny dom kultury (na zdjęciu), poza wspomnianą galerią, mieści bibliotekę dysponującą 10 000 tomów (w ub. 20 000 wypożyczeń), ognisko muzyczne, izbę regionalną i Klub Prasy i Książki „Ruch”. Nieopodal, domu kultury położona sala widowiskowa umożliwiła organizowanie większych imprez.

Biadola poniektórzy, że giną włoszakowickie tradycje. Zniknęły stroje ludowe (kto dzisiaj pamięta owe paradne surduty o „99 faldach na dratwie układanych”), młodzi mniej gają się do zespołu regionalnego. Mimo silnej konkurencji współczesność, jest jednak i dzisiaj na co we Włoszakowicach popatrzeć.

— Stąd. To znaczy z powiatu leszczyńskiego. Wieś Ziemińnica, z której się wywodzę położona jest w pobliżu Leszna. Całą rodziną związani jesteśmy z rolnictwem. Ojciec jest działaczem spółdzielni produkcyj-

nej, siostry zdobywają także za wód rolnika. Sam zresztą zamierzam kontynuować naukę,

— Gmina Włoszakowice ma, jak słyszę, najgorsze gleby w powiecie.

— Kontynuując ten tok rozumowania, można powiedzieć o nacelniku, że autorzytet be-

— Tak, to prawda. Ale mimo to plony osiągamy całkiem nie

— Obowiązki oczekujące naczelnika przyszłej gminy są liczne. Od czegoś przecież trzeba zacząć...

— Zadbaj muszę przede wszystkim o to, żeby na czas ukończyć remont budynku GRN, gdzie się będzie mieścił Urząd Gminy. Musi on funkcjonować od początku bez zakłóceń, żeby sobie zjednać zaufanie mieszkańców. Chcę także

złe. Te plony należałoby, rzecz jasna, w przyszłości zwiększyć. Pomóc ma w tym gmina służba agrotechniczna, która musi docierać z fachową poradą do wszystkich 10 wsi sołeckich w rejonie działania włozakowickiego urzędu. Sporo w tych wsiach różnorodnego sprzętu mechanicznego, który ułatwia pracę i na polu, i w obejściu. Zadbaj trzeba o budowę zaplecza technicznego dla tego sprzętu. Gmina ma obowiązek zapewnić rolnikom remonty, niezbędne części — oczywiście jako koordynator działalności wszystkich instytucji na wsi.

znaczej mierze zależeć będzie od pogodzenia różnych, sprzecznych często ze sobą interesów mieszkańców gminy z tym co jest korzystne dla ogółu ludności. Początki są najtrudniejsze, trzeba się będzie wiele uczyć, korzystać z doświadczenia innych. To jasne. Nikt nie rodzi się przecież naczelnikiem. Jeśli o mnie chodzi to bardzo liczę na pomoc społecznych komisji rady, w ogóle miejscowego społeczeństwa. Spotkałem się we Włoszakowicach z życzliwym przyjęciem i to mnie nastraja optymistycznie.



**Z dużym doświadczeniem
do nowych zadań**

Jak żadna wieś, są Włoszakowice pełnym ośrodkiem kultu ralnym. Nie tylko z racji odbywających się tu festiwali muzycznych, mających uczcić miejsce urodzenia Karola Kurpińskiego. Wieś ta bowiem może się poszczycić także własną galerią malarstwa i rzeźby, której kustoszem jest utalentowany artysta Ludowy — Leon Dudek. Stanowi także siedzibę, zawiązaną przed 75 laty zespółu regionalnego „Włoszakowice”, który jak oblicza Stefan Skorupiński — jeden z jego założycieli zdążył w tym czasie dać ponad 600 występów i obejrzeć 130 miejscowości w Polsce.

Jest na co popatrzeć

siedziba gminy ma znaczne możliwości zaspokajania jej potrzeb kulturalnych. Obszerny dom kultury (na zdjęciu), poza wspomo-

Najwięcej gospodarstw liczy do 5 hektarów. Jedyną spółdzielnią produkcyjną w Boguszynie — wzorowa. Na uwagę zasługuje zatem fakt, że pomimo takiej struktury, gospodarstwa uzyskują wysokie plony zbóż (w tym roku — o 3 kwintale przekraczając planowane zbiory, osiągając z hektara 27,3 kw.).

instruktora do spraw budownictwa, inżynierkę do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego — będzie mógł łatwiej realizować zadania, wynikające z gminnych planów rozwoju rolnictwa, oświaty rolniczej oraz upowszechniania postępu rolniczego.

Obok bowiem dotychczasowych obowiązków w zakresie poradnic

planą galerią, mieści bibliotekę dysponującą 10 000 tomów (w ubr. 20 000 wypożyczeń), ośnisko muzyczne, izbę regionalną i Klub Prasy i Książki „Ruch”. Nieopodal domu kultury położona sala widowiskowa umożliwiła organizowanie większych imprez.

Białdół poniekąd, że głą włośzakowickie tradycje. Zniknęły stroje ludowe (kto dzisiaj pamięta owe paradne surduty o „99 fałdach na dratwie układanych”), młodsi mniej garna się do zespo-

Dobrze rozwija się także produkcja zwierzęca, odmłodzono stada bydła, przybywa trzody w modernizowanych chlewniach. Wielu jest hodowców, którzy rocznie dostarczają po 50 świń. Do nich należą Jan Rydlichowski z Bukówca, Szczepan Klecha z Dłużyny, Tadeusz Miś z Grotnik, Zenon Dereziński z Jezierzyc i wielu innych.

Ważnym elementem gospodarki jest także fachowe i upowszechnianie nowoczesnych metod gospodarowania m. in. poprzez specjalizowanie gospodarstw w określonych kierunkach produkcji, niezbędne jest zespolenie wysiłków służby rolnej z działalnością wszystkich organizacji i instytucji związanych z rolnictwem m. in. — kółek rolniczych, SOP-u, Gminnej Spółdzielni dla osiągnięcia głównego celu, jakim jest wzrost produkcji. Pracownicy służby rolnej poza działalnością

Coraz więcej rolników nastawia się na uprawę owoców i warzyw, przede wszystkim z myślą o konsumpcji.

będzie zwiększony jeszcze o jedną ciężarówkę, umożliwi całkowity odbiór żywności z zagród rolników; kierownictwo myśli więc o likwidacji tradycyjnych spédów, 50 procent skupionego zboża odbiera się tzw. 3-tonówkami, świadcząc ponadto odpłatnie wszelkie usługi transportowe przy przewozie płodów rolnych, materiałów budowlanych, opału i nawozów. Dzięki takiej bazie można było w tym roku odebrać od rolników ziemniaki, co przyspieszyło realizację planu.

Zaopatrzenie wsi w artykuły pierwszej potrzeby nie budzi zastrzeżeń, wiadomo jednak, że wymagania i apetyty ludzi będą wzrastać, a zaspokojenie ich wiąże się z nowymi inwestycjami. Przebudowana w 1965 roku masarnia musi być rozbudowana, dokumentację już się przygotowuje. Dwie piekarnie znajdują się w obiektach prywatnych. Ich modernizacja jest niemożliwa, trzeba więc wybudować nową, własną. Inicjatywy zarządu GS we Włoszakowicach wychodzą na przeciw potrzebom ludności. Pogłębienie wiedzy tej placówki z nową, silniejszą jednostką administracyjną będzie sprzyjać tym poczynaniom.

Po letnim sezonie

Wodniacy Poznania w czołówce krajowej

Klubem dysponującym najliczniejszą i najbardziej zaawansowaną liczbą zawodników reprezentantów sportów wodnych — jest Spółdzielczy Klub Sportowy Poznań, który prowadzi sekcje: wioślarską, kajakową, żeglarską i sportów motorowodnych. Oto krótki bilans działalności poszczególnych sekcji w roku 1972.

Sekcja wioślarska zawdzięcza swoje wyniki i wysoką lokatę wśród wielkopolskich konkurentów w znacznej mierze wytrwałej i sumiennej pracy przewodniczącego sekcji i jednocześnie trenera, b. olimpijczyka Mieczysława Tulińskiego. Dysponuje on 46 zawodnikami i 19 zawodniczkami. Wśród nich na słowa uznania zasłużyli m. in. kobieca dwójka bez sternika Kozłowska i Szymaniak, która zajęła na mistrzostwach Polski na dystansie 500 m trzecie miejsce. Kombinowana ósemka znalazła się na czwartej pozycji w wyścigu seniorskim. Dobrze zaprezentowali się również w tym sezonie skifści. Tytuł mistrzyni Polski zdobyła Anna Sajwos, a jej koleżanka klubowa M. Radoła zajęła drugie miejsce — obie startując w konkurencji juniorek. Wśród młodzieńców mistrzostwo Polski zdobyła P. Biernacka, a w dwójce kobiet trzecie miejsce wywalczyły G. Szczepaniak i T. Bińska.

W punktacji dla najlepszego klubu (sekcji) w Wielkopolsce, Poznań zajęła pierwsze miejsce. Za

Koszykówka

Noworoczny turniej juniorów

Już po raz ósmy poznański Lech organizuje noworoczny turniej juniorów w koszykówce o puchar ufundowany przez Poznańską Rozgłosie Polskiego Radia i Telewizji. W turnieju obok drużyny gospodarzy weźmie udział reprezentacja Polski juniorów, niemiecka drużyna SC KPV 69 Halle oraz poznański AZS, który zastąpi drużynę czesiosłowacką. Ta ostatnia musiała zrezygnować z przyjazdu do Poznania na skutek wydanego ostatnio zarządzeń o ograniczeniu ruchu pomiędzy Polską i Czechosłowacją w związku z epidemią przyszczy.

W pierwszym dniu turnieju tj. 27 bm. o godz. 16 zmierza się zespół Polski i KPV Halle a o 18 Lech z AZS-em; 28 bm. grają: godz. 16 Polska — AZS, godz. 17.45 Lech — KPV Halle; 29 bm. KPV Halle — AZS, godz. 17.45 Polska — Lech. Turniej rozegrany zostanie w sali przy ul. Chwiałkowskiego. (s)

Zwycięstwo Lechitek w NRF

Koszykarki poznańskiego Lecha, biorące udział w międzynarodowych turniejach w Goettingen, po konaty miejscowy „Goettingen 05” 88:76 (62:37). W drugim spotkaniu turnieju Sparta Praga wygrała z BSE Budapeszt 66:51 (29:16).

W dniu 19 grudnia 1972 r. zszedł z tego świata po krótkich a ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 41

ANDRZEJ WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Poznań, ul. Szamarzewskiego 101 m. 26. 33077g

Dnia 18 grudnia 1972 r. odszedł od nas niespodziewanie nasz ceniony współpracownik i serdeczny kolega w wieku lat 33

TOMASZ KOZŁOWSKI

Równocześnie wyrazi współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

WSPÓŁPRACOWNICY

ZPM H. Cegielski — Odlewni Zeliwa w Sremie. 33043g

† W dniu 20 grudnia 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie przeżywszy lat 77. opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

FRANCISZEK TORZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku

żona i rodzina

33050g

Turniej „Izwestii“

Finowie remisują z mistrzami świata

Reprezentacja ZSRR wygrała w moskiewskim turnieju „Izwestii” ze Szwecji 10:2 (5:1, 2:0, 3:1). Bramki dla ZSRR zdobyli: Malcew — 4, Michajłow — 2 oraz Asiljew, Bodunow, Szadri i Jakuszew. Dla Szwecji Soederstroem i Abrahamsson.

Nie był to mecz który mógł się podobać. Szwedzi prezentowali zdecydowanie słaby poziom. Już po pierwszych minutach wiadomo było, że będzie to spotkanie do jednej bramki. Zresztą oba zespoły nie zachwyciły poziomem gry, przy czym radzieccy hokeiści zdobyli zdecydowaną przewagę w pierwszej tercji. W trzeciej tercji i tak dość ostra gra — stała się prawie brutalna. Sędziowie wykluczyli z gry na 5 min. aż 3 zawodników (dwóch radzieckich i jednego Szweda) za bijatykę na lodzie. Zawodnicy ZSRR przesiedzieli na ławce kar 22 min., a Szwedzi — 25. Jedynym hokeistą, który grał na dobrym poziomie był Malcew zdobywca 4 bramek.

W kolejnym spotkaniu Finlandia uzyskała sensacyjny wynik remisowy z drużyną mistrzów świata CSRS 1:1 (1:1, 0:0, 0:0). Prowadzenie dla CSRS zdobył w 6 minucie Bruncik, a wyrównał w 14 minucie Alkoka.

Było to znacznie ciekawsze i stożące na wyższym poziomie spotkanie niż poprzedni mecz ZSRR — Szwecja. Oba zespoły toczyły zaciętą i wyrównaną grę o pierwszego do ostatniego gwizdka. Na podkreślenie zasługuje głównie gra w obronie — stad tak niski wynik. W obu zespołach wyróżnili się bramkarze — Chra w bramce CSRS, a zwłaszcza Kilii u Finów.

W drugiej tercji kontuzji nogi doznał jeden z lepszych zawodników Czechosłowacji Nedomansky i to nieco osłabiło zespół mistrzów świata. (ad-o)

POLSCY PIKARZE W SZÓSTCE NAJLEPSZYCH W EUROPIE

W świątecznym numerze „Sportu” ogłoszono redakcyjną klasyfikację najlepszych piłkarskich drużyn Europy. Podstawowym kryterium oceny były wyniki osiągnięte w najważniejszych imprezach 1972.

Oto pierwsza dziesiątka „Sportu”: 1. NRF; 2. ZSRR; 3. Anglia; 4. Belgia; 5. Holandia; 6. Polska; 7. Węgry; 8. Portugalia; 9. Hiszpania; 10. NRD.

Po raz pierwszy na wysokim szóstym miejscu sklasyfikowano drużynę biało-czerwonych. Jest to pozycja w pełni zasłużona. Zwycięstwa nad ZSRR, Węgrami, NRD, CSRS, tytuł mistrza olimpijskiego mówią same za siebie. (ad-o)

Szachy

Symultana olimpijczyka

Zawodnik Lecha, mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda dał seans gry jednoczesnej w sali ratusza w Rawiczu. Po dwóch i pół godzinach gry mistrz pokonał 16 przeciwników, 2 zaś partie przegrał.

Dwóch reprezentantów Wielkopolski zakwalifikowało się do finału szachowych mistrzostw Polski na rok 1973. Pietrusiak (Lech)

podzielił 1—4 miejsca w turnieju eliminacyjnym w Krakowie. Natomiast Kruszynski (Pocztowiec) wygrał półfinały w Makowie Podhalańskim.

Mistrz Wielkopolski Ryszard Bernard (Lech) podzielił 4—10 miejsca na międzynarodowym turnieju w Lipsku. Zagraniczny debiut poznańsiaka był udany. Pokonał on 4 przeciwników, 3 walki zremisował, a 2 przegrał. (nt)

Dnia 20. XII. 1972 r. w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną:

mgr STEFAN IDASIAK

inspektor szkolny

mgr CZESŁAW GRZESIAK

dyrektor Szkoły Podstawowej w Krajkowach i wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP

mgr BOLESŁAW LEŚNIEWICZ

dyrektor Szkoły Podstawowej w Mroczeniu.

Odeszli od nas w pełni sił twórczych. Wspólny pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 grudnia br. o godz. 10 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Kępnie.

O tej bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamiamy

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kępnie

Wydział Oświaty i Kultury w Kępnie Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Kępnie 2404-K2

† Dnia 20 grudnia 1972 r. zasnął w Bogu nasz kochany stryjek, szwagier i wujek, przeżywszy 88 lat, śp.

KAROL ILSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

33041g

† Dnia 19 grudnia 1972 r. w Wolsztynie na cmentarzu parafialnym, odbył się pogrzeb, śp.

HELENY MIERZEJEWSKIEJ

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

33080g



Premiowy bon oszczędnościowy PKO

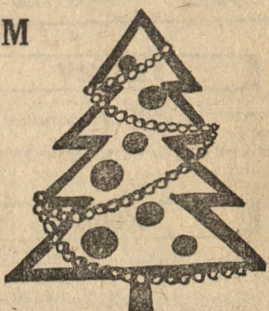
NAJPRAKTYCZNIJSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYM I NOWOROCZNYM

NAJBLIŻSZE LOSOWANIE BONÓW ODBĘDZIE SIĘ

W DNIU 30 GRUDNIA 1972 ROKU.

Bony są do nabycia we wszystkich oddziałach PKO oraz w upoważnionych agencjach PKO, w zakładach pracy i urzędach pocztowych.

9954-K1



● Sprzedaż

Futro piżmowce brzuski, rozmiar średni 7.000,—, Woźna 13 m. 6, godz. 15—18. 31430g

Sprzedam tanio pianino m. Lehmann. Krańcowa 9 m. 35, koło Fabryki Łożysk Tocznych. 904p

Wózki dziecięce, nowe wzory — poleca wytwórnia, Dzierżyńskiego 37. 31159g

Automat Carpiagiani do bicia, porcjowania śmietany (ciepłe lody), sprzedam. Łomżyńska 36, tel. 748-57. 31974g

Sprzedam dwupłytowy aparat dzwiarski PASSAP Duomatic oraz owczarka niemieckiego 10-miesięcznego, czarnego podpalanego. Poznań, Kopanina 49a, Elżbieta Włodarczak. 961p

Motorower Simson nowy, sprzedam. Gnieźno, Krasickiego 14a m. 1, godz. 10—12 i 15—17. 967p

Sprzedam Zetor 25 K. w dobrym stanie, rejestrowany, z kompresorem i plug dwusklubowy. Henryk Świerżewski, Grabko wo 50, poczta Jutrosin, pow. Rawicz. 968p

Pustaki ceramiczne Ackermana na stopy dostarcza odbiorcom Indywidualnym Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, pow. Lwówek Śląski. 2367-K2

● Samochody

Kupię karoserię Warszawa M-20. Bułiński, Dolsk, pow. Srem. 963p

Silnik górnozaworowy do Warszawy, jak nowy, za 20.000 zł sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, telefon 439-29. 31992g

Sprzedam Fiat 125 P, z powodu wyjazdu. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32791g.

● Nieruchomości

Pośrednictwo wszelkich nieruchomości poleca w dużym wyborze w Poznaniu — wille jednorodzinne, wolnostojące, domy komfortowe, bliźniacze z ogrodami, sadami, szklarniami, na peryferiach ośrodki ogrodniczo - rolne, 1 do 2 ha ziemi, zabudowania. Informacji udzieli Adamski, Poznań, Matejki 33a. 32966g

Sprzedam gospodarstwo, zabudowanie dobre, 1 ha ziemi, sadek. Karpowicz, Rokito Wlkp. 26. 32570g

Pilnie sprzedam gospodarstwo rolne 9,5 ha, (7 ha ziemi ornej, reszta łąki). Ludwik Kmiecik, Grójec Wlkp., poczta Szlachcin, pow. Środa. 962p

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową w Luboniu. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32015g

● Różne

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 31300g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 31641g

● Matrymonialne

Recnistka samotna po 60, z mieszkaniem, pragnie po znać samotnego pana. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32634g.

Panna po studiach, pozna kawalera z wyższym wykształceniem do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32897g.

Pani niezależna, starsza, posłubi inteligentnego starszego pana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32907g.

Dnia 19 grudnia 1972 roku zmarł

TADEUSZ MAJEWSKI

b. długoletni pracownik naszego Zakładu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 15 na Solacu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy

Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto. 10121-K1

† 20 grudnia 1972 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85

HELENA DOMIN

z domu KWASNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. w Nowogardzie.

W smutku pogrążona

RODZINA

33044g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

JAN PIOTROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Piątkowskiej.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Słowiańska 20 m. 6. 33072g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 grudnia 1972 r. zakończyła swe pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia, teściowa i szwagierka, śp.

BALBINA PAWLAK

z domu BUCHHOLZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia br. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Rzeczypospolitej 75 m. 4. 33081g

† Dnia 20 grudnia 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż i syn, najlepszy tatuś, brat, wujek, szwagier i zięć, śp.

JAN PŁACHTA

b. oficer AK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, Grottera 8 m. 4. 33079g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1972 r. w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną

mgr STEFAN IDASIAK

inspektor szkolny w Kępnie

mgr CZESŁAW GRZESIAK

dyrektor Szkoły Podstawowej w Krajkowach i wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Kępnie

mgr BOLESŁAW LEŚNIEWICZ

dyrektor Szkoły Podstawowej w Mroczeniu

W Zmarłych straciłmy wzorowych i cenionych pedagogów i działaczy oświatowych powiatu kępińskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia br. o godzinie 10 w Kępnie.

Rodzinom Zmarłych wyrazi głębokiego współczucia składają

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu. 10130-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 grudnia 1972 r. odeszła na zawsze najukochańsza mamusia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

ZOFIA MATUSZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowe z wnukami

33074g

† W dniu 20 grudnia 1972 r. zmarła moja kochana żona, nasza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia w wieku 55 lat. śp.

z MAŁECKICH

ZOFIA PAWLICKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Sikorskiego 14 m. 11. 33055g

†

ZOFIA ZIEMBIEWICZ

z domu GOMERSKA

zmarła dnia 20 grudnia 1972 r. przeżywszy lat 89. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

córka z rodziną

Poznań, Bosa 20. 33076g

† Dnia 20 grudnia 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz drogi ojciec i dziadek, przeżywszy 73 lata, śp.

WOJCIECH NAWROCIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, Osiedle Piastowskie 97 m. 27. 33083g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 20. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Jacek Głowacki (sekretarz redakcji), Wiesław Porzeczki (redaktor naczelny), Zbigniew Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Waiasek. Telefon: centrala 600-41 lacy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — działy łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-04. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 654-08. Dział Mielski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 451-3. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. PRASA — Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16, 600-41. Za treść i terminy druku odpowiada redakcja. Reklamy nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzytnieka 3 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-5

